GAZETA KRAKOWSKA

Nro 90.

Z KRAKOWA DNIA 11 LISTOPADA 1829 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

Niektóre zagraniczne Gazety ogłosiły zawarty w Adryanopolu traktat pokoiu i oddzielna konwencyia względem Multan i Wołoszczyzny. Lubo osnowa tych umów nie zawiera nic takiego, coby się sprzeciwiało ogłoszonem w Manifeście N. Cesarza Jmci zasadom względem zawartego pokoiu, wstrzymuiemy się iednak z ich umieszczeniem, póki urzędownie nie będą ogłoszone, co zwykło dopiero po uskutecznieniu dyplomatycznych form względem wymiany zatwierdzeń następować.

Z Warszawy d. 3 Listopada.

M O W A

JW. JX. Adama Prażmowskiego, Biskupa Płockiego, miana na uroczystości zapoświęcenia chorągwi i buńczuków Tureckich w Kościele Metropolitalnym Warszawskim dnia 2[illegible] Października 1829 roku.

Justi tulerunt spolia impiorum, et decantaverunt nomen sanctum tuum Domine, et victricem manum tuam laudaverunt pariter. *Sap: X. 19 et 20.*

Sprawiedliwi odnieśli łupy bezbożnych, a Twoie święte imię Panie śpiewali, i zwycięzką Twą rękę iednostaynie wychwalali. Z Xięgi Mądrości. Roz: X. w. 19 i 20.

PANOWIE MOI!

Wszystkie prawie karty Pisma S. przekonywaią nas, że tryumfy ludów bezbożnych, kończą się na ich upadku. Różne są drogi Opatrzności rządzącej światem, w postępowaniu z poiedynczemi ludźmi, od tych, których używa w kierowaniu losami narodów. Często byt doczesny człowieka sprawiedliwego, bywa ciągłem pasmem aż do zgonu cierpień, i dolegliwości; narody zaś, iedynie wzrastaią i upadaią, w miarę ich przywiązania lub wstrętu do cnoty. Panowanie mówi Mędrzec Pański, *przenosi się z narodu do narodu dla krzywd, niesprawiedliwości, i zdrad rozmaitych.* I słusznie; bo przeznaczenie każdego człowieka w szczególności, nie iest szczęśliwość na tym świecie, ale ludzi połączonych w społeczeństwo celem iest, starać się o wspólne dobro, które bez posłuszeństwa prawom Bożym, osiągniętem być nie może.

Prawdę tę, stwierdza obecny stan zwyciężonego na zachód imienia Chrześciańskiego nieprzyiaciela. Ten, który kilka wieków był postrachem Europy, dziś w upokorzeniu swoim, oddaie los swóy [illegible] wielkomyślnego Cesarza i Króla naszego.

Widok łupów na nim zdobytych, któremi dobrotliwa wola nayłaskawszego naszego Pana obdarza ten święty przybytek, ileż nie budzi uczuć! Przenika wdzięcznością dla Monarchy, który od wstępu swego na tron, nie przestaie nam dawać oycowskiey swey pieczołowitości dowodów; prowadzi do uwielbienia sprawiedliwości Boga, który go wybrał mścicielem Europy; odnawia pamięć sławy przodków naszych.

Są czasy, w których Wszechmocny słusznie zagniewany, zsyła kary na ludy wyznaiące imie iego święte. *Jeśli zgwałcą sprawiedliwości moie*, mówi on przez usta Króla Proroka, *a strzedz nie będą przykazań moich, nawidzę przestępstwa ich rózgą, a grzechy ich biczem, iednak miłosierdzia mego nie oddalę od nich i nie zaszkodzę prawdzie moiey.* (Ps. 88). Tą rózgą, tym biczem do chłostania narodów Chrześciańskich, stał się lud dziki. Wyszedłszy on ze stepów Azyi półnoeney, podbił tron następców Mahometa, lecz przeiął iego błędy, i nienawiść ku Chrześciianom. Długo rozdrobiony na mnieysze Państwa, został w obrębach tamtey części świata, dopóki niezgoda Greków nie zwabiła do Europy nowey dynastyi Osmana. Ileż z nią nie przyszło nieszczęść! Dumna i chciwa, zdobywszy stolicę Cesarzów Wschodnich, podgarnęła naypięknieysze kraie; szerzył się coraz bardziey zaborczy iey oręż i zbyt często, męztwo Chrześciiańskie ustępować musiało zapałowi fanatycznemu islamizmu; stolica nawet Cesarzów Niemieckich zagrożoną została. Drżała przed niewiernemi przestraszona Europa, — lecz nie zadrżeli pobożni i waleczni przodkowie nasi, którzy ią swemi zasłonili piersiami.

Możeż cię zapomnieć okryty wawrzynami w zapasach z innemi oyczyzny nieprzyiaciołmi Chodkiewiczu! Podiąłeś się z garstką rycerstwa wstrzymać na granicy Królestwa, nieprzeliczone zastępy pysznego Osmana: dopełniłes tego tak dzielnie, iż pomimo zarazy morowey, panuiącey w naszem woysku, sam postrach imienia twego, iuż po zgonie twoim wymusił korzystny pokóy. Wspomnęż cię wielki Żółkiewski, któryś przez zdradę, poległ chwalebną i godną swych zwycięztw śmiercią. Znalazłeś mściciela w bohaterze krwi twoiey, w nieśmiertelnym Sobieskim. Królu! zaszczycie narodu naszego, zadałeś liczne klęski niewiernym, lecz wzniosłeś się na naywyższy stopień chwały oswobodzeniem Wiednia, i odwróceniem wiszącego nad karkami Chrześciiańskiemi iarzma Mahometa.

Jednak częste zwycięztwa Polaków ukracały, lecz nie pognębiły nieprzyiaciela; umiarkowanie przodków naszych, przestawało na wyparciu z granic napastnika, lecz przezorność nie posunęła się do zapewnienia sobie stałey spokoyności, przez osłabienie go w własnych siedliskach.

Kogo innego BOG przeznaczył do skruszenia tey rózgi gniewu swoiego. Z wolna przygotowywał bratni nam naród do pomszczenia się za rozlew tyle krwi niewinney, za gwałcenie swych świątyń, za ucisk wyznawcow swego imienia.

Pierwszy rozpoczął walkę ow nieporównany Monarcha Piotr W., założywszy węgielny kamień potęgi Państwa swego przez zbawienne reformy, do których mądrość poprzedników iego Michała Fiedorowicza i Alexego Michałowicza, powoli usposobiła podległe im ludy. Wieku iednak potrzeba było do pokonania nieprzyiaciela, czyli raczey, Wielki BOŻE! chciałeś zachować chwałę dokończennia dzieła Wielkomyślnemu Monarsze, który z taką świętnością Tron Królów naszych zaymuie, boś wiedział, że on

tylko bezpieczeństwo swoich poddanych i dobro ogólne Europy ma na celu. Dałeś mu niezłomne w odwadze woysko, dałeś rzadkiey biegłości Wodzów. Moment ieszcze, a obadwa Namiestnicy siły iego zbroyney, ci sławni Wodzowie, których Jego doyrzała mądrość, Jego głęboka przenikliwość stawiła na czele, spiesząc ieden od Zachodu, drugi od Wschodu, spotkaliby się pod murami przelęknionego Carogrodu; lecz nie czekał go, złamany w swey zaciętości Sułtan, i zdał się na łaskę Zwycięzcy.

Nayłaskawszy Cesarz i Król nasz przesyłaiąc do główney świątyni Królestwa oznaki swego tryumfu, czyniąc nas uczestnikami radości dawnieyszych swoich poddanych, zamierza bez wątpienia ustalić te związki mie zy niemi i nami, które błogosławioney pamięci, nigdy dosyć odżałowany Poprzednik Jego skoiarzył, aby nam wszystko wspólne było, iak mamy w nim wspólnego oyca.

Spoczniy drogi darze Króla naszego, naprzeciw chorągwi, która na tym samym nieprzyiacielu przed dwóchset laty rycerstwo nasze zdobyło. Niech obiedwie będą wieczną pamiątką męztwa spokrewnionych, a teraz iuż ściśle połączonych narodów; niech przypominaią naypóźnieyszym pokoleniom, że BOG uniża dumnych i iednem skinieniem obala naysilnieyszych mocarzów.

BOŻE Władco Nieba i ziemi, dałeś nam Pana podług serca twoiego, zleway na Niego wszelkie błogosławieństwa, a w narodzie naszym umocniy dla Niego wierność, miłość, i nieograniczone zaufanie.

Ogród Botaniczny Warszawski zaszczycony został w tych dniach podarunkiem 85 rzadkich roślin żywych, przez Jey Cesarzewiczowską Mość Wielką Xiężnę Panuiącą Weymarską nadesłanych. Zwiedzaiąc Jey Cesarzewiczowska Mość tego lata nasz ogród, przy oświadczeniu Dyrektorowi wysokiego zadowolenia, pozwoliła temuż wskazać sobie z katalogu bogatego zbioru w Belwederze pod Weymarem, te rośliny, które się w ogrodzie Warszawskim nie znaydowały. Skutkiem tego wskazania iest transport powyższy, który przybył w stanie iak naylepszym.

W Warszawie dnia 28 Października 1829

Szubert

Dyrektor Ogrodu Botanicznego.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 9 do 10 i pół. — Pszenicy od 20 do 24. — Jęczmienia od 9 do 9 i 3 sr. gr. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 22 do 24. — Słomy furę zwyczayną od 5 do 7.

Z Petersburga d. 7 Października. D. K.

Wczoray w Niedzielę J. K. W. Xiążę Chosrew-Mirza, Ambassador Perski, miał posłuchanie pożegnania u N. Cesarza Jegomości i N. Cesarowey Jeymości; a potem osoby orszaku Xięcia miały zaszczyt bydź przypuszczonemi do złożenia Jego Cesarskiey Mości pożegnania.

Naywyższy Reskrypt do Dowódcy woysk odwodowych i Prezesa Komitetu, Naywyżey ustanowionego dla przygotowania żywności dla woysk 2giey armii, Jenerała iazdy Hrabiego Witta.

Hrabio Janie Osipowiczu! Wódz naczelny 2giey armii, Jenerał piechoty Hrabia Dybicz-Zabałkański doniósł Mi, iż przez gorliwość i stateczną czynność Członków Komitetu, pod prezydencyią WPana ustanowionego, w celu przygotowania żywności dla armii działaiącey, osobliwie zaś przez niezmer-

dowane trudy, gorliwość i rządność WPana, tuż po raz drugi wcześnie opatrzoną została armiia działaiąca magazynem ruchomym znacznie powiększono dla niey zasoby żywności obfitey. Na takie zaświadczenie Wodza naczelnego, nader przyiemna Mi iest oświadczyć WPanu zupełną wdzięczność Moię za pożyteczne iego trudy, poruczaiąc WPanu oświadczyć zadowolenie Moie Członkom Komitetu, godnym współpracownikom WPana w tak ważney rzeczy. Zresztą zostaię ku WPanu zawsze przychylnym.

(podpisano) MIKOŁAY.

Dnia 4 Września 1829 r.
Jelagiński-Ostrow.

Jenerał Adjutant Zakrewski, Minister spraw wewnętrnych, za powrotem z urlopu, otrzymał rozkaz obiąć sprawowanie powierzonego sobie Ministeryum.

Sekretarz Stanu J. C. Mości Błudow, za powrotem z urlopu, otrzymał rozkaz obiąć na nowo sprawowanie obowiązków Towarzystwa Ministra narodowego oświecenia i główno zarządzaiącego sprawami duchownemi obcych wyznań.

Z Odessy d. 28 Września. D. K.
(Z Dziennika Odeskiego).

N. Cesarz Jmć wydał do Jenerała Adjutanta Hrabiego Worońcowa, Jenerała Gubernatora Nowey Rossyi, reskrypt następuiący:

"Opatrzność w swoiey wysokiey mądrości, położyła szczęśliwy koniec woynie, która się wszczęła była między Rossyią a Portą. Pełnomocnicy właściwi dwòch Mocarstw zawarli i podpisali w dniu 2/14 Września w Adryanopolu, główney kwaterze Naszego woyska, wieczny pokóy.

"Przez zasady tego pokoiu osiąga Rossya cel swoich usiłowań i poświęcenia się. Spokoyność powszechna iest przywròconą, korzyści poddanych są zapewnione i pomnożone, Nasza ukochana oyczyzna uwieńczyła się nieśmiertelną chwałą.

"Z naywiększą radością donosiemy Wam o tem wielkiem zdarzeniu. Jesteśmy pewni, że Nasi wierni poddani będą z Nami podzielali świetną pomyślność, przez którą osiągneliśmy cel, iaki sobie zamierzyliśmy, i połączą się z Nami, aby z głębi serc swoich złożyć dzięki i naywiększą wdzięczność Przedwiecznemu, który się tak widocznie Rossyą opiekuie.

"W Carskiem Siele dnia 18/30 Września 1829 roku.

(podpisano) MIKOŁAY.

Mamy radość (pisze Dziennik tuteyszy) w skutek wyższych rozkazów zawiadomić publiczność, że iutro dnia 29 Września, ieśli stan zdrowia miasta będzie ciągle zaspokaiaiący tak, iaki był od ostatniego wypadku (*), ktory zmusił władze do przedsięwzięcia środkòw ostrożności, kordon zdrowia zewnętrzny, otaczaiący miasto, będzie zniesiony i związki z kraiem będą zupełnie przywròcone. Wiemy, iak niecierpliwie oczekuią tego mieszkancy Odessy, tudzież ich przyiaciele i krewni w miastach przyległych. Wiemy, iż rozsiewano wieści w wielu okolicach, że cała ludność Odessy wyginęła przez powietrze: w innych sądzą, że kilka tysięcy ludzi wymarło. Wszystkie te śmieszne wiadomości dochodziły nas, i ztąd po-

---

(*) *Dwoch żołnierzy umarło było w obozie w pośród kordonu zdrowia, a 3ch było o zarazę podeyrzanych; ztąd cały obóz oddano oczyszczeniu.*

Śpieszamy zaspokoić wszystkich, których obchodzi los mieszkańców naszego miasta.

Obóz woyskowy iest wciąż przeczyszczany, a chociaż woysko tamże będące nie iest zupełnie wolne od podeyrzenia, wszelako oddalone zupełnie od miasta, i otoczone strażą niepodeyrzaną, dla tego to zdrowie tego woyska nie powinno nas niepokoić. Kilka domów przedmieścia Mołdawanki, w których zaraza się pokazała, będą ieszcze iakiś czas pod dozorem i zamknięte, nie z konieczney potrzeby, lecz przez ostrożność. Z resztą domy są iuż dawno przeczyszczone.

Te Deum na podziękowanie Przedwiecznemu, że zachował mieszkańców od nieszczęścia onym grożącego, poprzedzi zniesienie kordonu. Ten świetny obrzęd, połączony z obrzędem z powodu zawarcia pokoiu z Turcyią, nastąpi iutro o godzinie 11stey ramo; władze zapraszaią JPP. Kommissarzy i ich pomocników, aby przybyli o tey godzinie dla okazania onym wdzięczności, za gorliwość, iaką okazali, i za trudy, iakie ponieśli.

Dnia iutrzeyszego otworzone będą wszystkie publiczne przechadzki i teatr, na którym dana będzie ulubiona opera Semiramida.

Fregata Eustachy zawinęła do naszego portu. Onegday Radca Stanu aktualny Fonton, umiesczony przy naczelnym Wodzu drugiey armii, przybył na pokładzie tego okrętu do Odessy dla poratowania swoiego zdrowia. Wczoray Xiążę Trubecki, Adjutant N. Cesarza Jmci, przybył z Burgas na pokładzie okrętu kupieckiego.

Zatoka nasza poczyna się okrywać statkami; przystań nabiera życia, ruch wznawia się w mieście; czynność panuie na nowo w kantorach negocyiantów; na wszystkich twarzach widać więcey wesołości.

Od dnia 20go do 28go b. m. zawinęło do naszego portu 50 okrętów, z tych 22 ze Stambułu, a 38 z portów zawoiowanych.

Od czasu iak wywóz zboża został na nowo dozwolony, to iest, od dnia 21 Września, odpłynęło w różne mieysca z przenicą 11 okrętów.

Z Paryża d. 26 Października.

Onegay po południu powrócił N. Król Jmć do pałacu Tuilleries w którym przez całą zimę mieszkać będzie. Wczoray odbyła się rada Ministrów pod prezydencyią Króla. — Arcybiskup Paryzki miał prywatne posłuchanie u J. K. Mci.

Xiężna Berry przybyła z Infantem Franciszkiem de Paula i iego małżonką dnia 20 b. m. do Lionu, gdzie przez nieiaki czas bawić będzie, gdyż Król Neapolitański z orszakiem swoim w 25 powozach przez wylew wody za rzeką Tanaro wstrzymany został. Potem uda się ztamtąd do Grenoblu.

Przybyli tu Xżę Leopold Sa ko - Koburski i mianowany Posłem przy Dworze Wiedeńskim Hr. Rayneval z Szwaycaryi. Ostatni nim uda się na nowe swoie przeznaczenie, zabawi tu cz s iaki.

Przygotowania w Tulonie do attak Algieru czynnie są ciągle; zdaie się, iż iest zamiarem spalić to miasto bombami i racami Kongrewskiemi. — List z Tulonu donosi, że liniiowy okręt Scypio, który często odbierał rozkaz do odpłynienia do Lewantu i znowu był wstrzymany, teraz odebrał wyraźny rozkaz, aby iuż nie odpływał, i iak mówią ma bydź rozbroiony.

X. Ostini, Arcybiskup Tarsu, odiechał dnia 10 b. m. z Paryża do Tulonu, zkąd uda się iako Nuncyusz Papiezki do Brazylii.

P. Eynard przybył do naszey stoliey.

W Szampanii tworzy się także związek przeciw nieprawnem podatkom.

Wielu młodych tuteyszych Adwokatów połączyło się w związek do wspierania ubogich klientów radą i pomocą w ich sprawach. Na ich narady pod kierunkiem kilku Adwokatów Sądów Korlewskich oznaczony iest dom w ulicy Coq - Heron.

Mówią o ważnych ulepszeniach, które P. Beugnot zamyśla w handlowych naszych stosunkach zaprowadzić; lecz w osobie P. Boisbertrand znaydować ma wielkiego przeciwnika.

Znakomity Paryzki Chemik Baruel zatrudnił się z polecenia Prefekta policyi de Belleyme, rozbiorem sprzedawanego w Paryżu mleka, czyli nie zawiera w sobie iakowych zdrowiu szkodzących rzeczy, gdyż zwiększone w Paryżu używanie tego artykułu nie znayduie się w cale w stosunku z powiększeniem w okolicach krów. Z tego rozbioru okazało się, iż mleko w Paryżu iest wielorakim sposobem fałszowane, które daie się łatwo poznać, przez gotowanie, wyparowanie, i t. d. Fałszowanie to nie iest wprawdzie zdrowiu szkodliwe, ale pozbawia mleko pożywanych części.

Dziennik *Archiv du Var* oznaymił, że sławny z wielu pism Podpułkownik Fischer w Szafusie odkrył sposób, iż lane żelazo może bydź iak kute na zimno i rozpalone obrabiane.

W Marselii otworzona zostanie dnia 5 Listopada szkoła handlewa, w którey dawana także będzie nauka Nowo - Greckiego ięzyka.

Z Rzymu d. 17 Października

Oyciec S. mianował P. Marino Marini przełożonym taynego archiwum w Watykanie.

Król Sardyński dozwolił, aby szkoły Łacińskie w Nicei powierzone były Oycom Jezuitom.

Z Madrytu d. 15 Października

Po 4 latach przeieżdżał się Król dnia 10 b. m. pierwszy raz konno i dobrze mu było.

P. d' Acosta Montealagre otrzymał wierzytelny list dla wystąpienia przy Dworze Don Miguela iako Poseł Hiszpański,

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 5 nakazanem iest, że przyięta dnia 30 Maia Xięga praw handlowych od dnia 1 Czerwca 1830 w całem państwie mieć będzie moc swoią.

Król ma na końcu przyszłego tygodnia powrócić do Madrytu. Królowa przyszła nie wiedzie na ziemię Hiszpańską, poki sześciomiesięczna żałoba po zeszłey Królowey nie upłynie, to iest po 18 Listopada.

Z Lizbony d. 11 Października.

Panuie tu naywiększe zamieszanie: osłabiony iuż dawniey kredyt publiczny zatrwożył tak kupców, iako też urzędników rządowych. Przed kilku dniami rozszedł się bank, iednak wszystkie dotychczasowe swoie bilety spłacił. Papiery rządowe, które iako assygnacyie do wypłat w obieg puszczone, zostały, tracą połowę swey wartości.

Okręt Rossyyski Delfin, Kapitana Sineberg, który tu wczoray przybył, został natychmiast przez policyią zacząwszy od podróżnyck aż do maytków przetrząśniony.

Mówią tu głośno, że Angielska fregata Briton która dnia 2 b. m. ztąd odpłynęła zabrała znaczną liczbę skrzyń, które Don Miguel na nię posłał.

Wszystkie kassy wypróżnione zostały, ale znalezione w nich pieniądze niewystarczyły na zapłacenie woyska; Don Miguel rozkazał zatem wziąść z banku 360,000 franków i to zrządziło zamknięcie banku.

Wieść o zbuntowaniu się ludu okrętu Cybele, stoiącego na kotwicach przed Made-

irą, zdaie się potwierdzać. Rzecz tę tak opowiadaią: lud nie odbieraiący od dwóch miesięcy żołdu, upominał się o tenże kilkokrotnie Gubernatorowi, wiedząc iż zbogacił się z dzierstw wyspy. Ten zamiast zaspokoienia ich prosby, wysłał przeciw nim kilka łodzi woyskiem osadzonych z zaleceniem zabrania z okrętu Cybeli hersztów. Lud tymczasem wziął się do wspólney obrony i łodzie nie mogły do niego przystąpić. Następney nocy ieden z officerów zaproponował, aby wydobyć się z pod uciemiężeń Gubernatora przez opuszczenie sprawy Uzurpatora. Większa połowa ludu zgodziła się na to: odcięto kotwice i okręt udał się do Brazylii.

O popadnieniu w niełaskę Vicehrabi Queluz rozchodzi się mnostwo sprzecznych wieści, z których żadney pewności powziąść niemożna. Zdaie się wszelako, że Królowa Matka naywięcey do tego wpływała, chcąc swoich stronników na pierwszych urzędach umieścić.

Z Londynu d. 24 Października.

Król przeieżdza się codzienuie po parku. Mówią, iż nie uda się do Brighton, ale pozostanie w Windsor.

Wczoray Posłowie Hiszpański i Ziednoczonych Stanów północney Ameryki, tudzież P. Stratfort Canning mieli czynność w wydziale spraw zagranicznych.

Dnia 17 z południa Xiążę Laval-Montmorency stawiony był przez Hr. Aberdeen przed Królem w Windsor, i obu zatrzymał Król, wraz z Xięciem Kumberlandyi, na obiad.

Przybyły przed kilku dniami z Lizbony pocztowy statek Marlborough, przywiózł wiadomość, że tam pracuią z pośpiechem nad naprawą przybyłych napowrót z pod Terceiry okrętów, ale tak żołnierze iako i maytkowie okazuią wielki wstręt do nowey wyprawy, i trudno, żeby do skutku przyszła. — Liczba znayduiących się w więzieniach Portugalskich osob wynosić ma w tey chwili 25,000.

Podług doniesień z Irlandyi P. O' Connel wyzdrowiał iuż zupełnie z ostatniego upadku.

Sławny Lancaster przybył do Kwebeku i dawać tam będzie przez całą zimę publiczne lekcyie o edukacyi.

Kapitan Ross, który iak wiadomo na parowym okręcie Victory przedsięwziął podróż na odkrycia na morzu Lodowatem, znaydował się dnia 25 Listopada pod 75 stopniem północney szerokości. Nazaiutrz utracił okręt iego maszt. Wiatr miał po 5 dniach pomyślnieyszy, tak iż w 14 dniach przybył do Holsteinberg (w Grenlandyi), gdzie szczęściem znalazł opuszczony w roku zeszłym przez lud Londyński okręt Rockwood. Żeglarze opatrzyli się w maszt i inne potrzeby i w kilka godzin w lepszym stanie odpłynęli niż z Anglii. Mieszkańcy opowiadali im, iż można żadnego lata nie były mniey lodem okryte iak teraźnieyszego, i ieżeli kiedy podobną iest północnozachodnia przeprawa, tedy tego lata powinna bydź uskuteczniona.

W Nowymjorku uzbraiaią naukową wyprawę na morze Spokoyne. — W Nowym Orleanie grassuie ieszcze żółta gorączka.

Hiszpański Admirał Laborde zabierał się do odpłynienia dnia 9 Września z Nowego Orleanu z batalionem Hiszpańskim, który tam wylądował. — Gubernator San Luis pociągnął z 800 jazdy i 2000 piechoty przeciw Tempiko. Mieszkańcy Vera-Cruz złożyć musieli na koszta wojenne 20,000 piastrów. Kapituła Mexykańska ofiarowała na tenże cel 10,000 piastrów. Należącym do spisku Mon-

tany udzielone zostało zupełne przebaczenie, tak iż Jenerałowie Bravo i Barragon do Mexyku powrócić mogą.

— Dnia 25. —

Xiążę Kumberlandyi dał niedawno obiad, na którym znaydował się Poseł Rossyyski z swoią małżonką.

Poseł Rossyski i Hr. Matuszewicz, którzy ciągle częste miewaią narady z Hr. Aberdeen, rozmawiali także onegday z Posłem Francuzkim Xięciem Laval-Montmorency. Tegoż wieczora nadeszło z Paryża pismo do wydziału spraw zagranicznych od naszego Posła Lorda Stuart.

Rozbierano niedawno odkryte na Van-Diemen kamienne węgle, czyli zdatnemi są dla parowych statków, i znaleziono ie podobnemi do Szkotskich, które oddawna używane są z pożytkiem na ten cel. — Gazeta z Van-Diemem do 30 Maia opisuie oburzaiące mordy, które czarni kraiowcy na osadnikach popełniaia. Większa iednak część tych dzikich ludzi potrafiła uyść przed wydziałami woyskowemi, które na ich ukaranie wysłane zostały.

Xżę Wellington odstąpił skarbowi 1025 Fs. które mu się należą iako nayważszemu Dozorcy 5 portów.

Gazeta *Tyne Mercury* donosi, że człowiek znaiący budownictwo okrętów, udał się z Sunderland do Hamburga dla dościa, czyliby tam uszkodzone Angielske okręty niemożna taniey naprawić iak w Anglii.

W przeszłym tygodniu sprzedał pewien landszadt przez Claude Lorrain zrobiony, za który dał 3 funty szterlingi, za 600 gwineow.

Jenerał Bernard były Adjutant Napoleona, i Kapitan Poussin z polecenia Ziednoczonych Stanów północney Ameryki rozpoznawali trudności połączenia morza Atlantyckiego z Spokoynem, i uznali ie za niepodobne do usunięcia.

Dnia 1 Września Tampiko znaydowało się ieszcze w ręku Hiszpanów. Mexykanie w liczbie 1700 ludzi attakowali to miasto, ale bezskutecznie; potem donieśli bawiącym tam kupcom obcym, że dnia 30 Sierpnia będą go bombardować, i ci udali się na woienny okręt *United States.* Do 1 Września nie nastąpiło iednak bombardowanie, z przyczyny zapewne, iż bateryie nie były ieszcze gotowe. — Rząd Mexykański przedsięwziął dzielne środki dla odparcia Hiszpanów i ukarania zdrady kraiowców. Kongres narodowy postanowił dnia 5 Września większością głosów karę śmierci na każdego Hiszpana lub cudzoziemca, który z bronią w ręku natrafiony zostanie. Stracenie ma natychmiast nastąpić z odwłoką tylko, ile potrzeba do zasięgnienia pomocy religiyney. Mexykanie zabrani w szeregach nieprzyiacielskich maią bydź bez sądu rozstrzelanemi; ci zaś, którzy dobrowolnie poddadzą się woysku Mexykańskiemu, maią bydź ułaskawionemi i iako jeńcy uważanemi. Propozycyia nadania rządowi na 5 miesięcy nadzwyczayney władzy, odrzuconą iednak została 30 głosów przeciw 20.

Od brzegów niższey Elby d. 27 Października.

N. Krol Jmć Szwedzki wyzdrowiał zupełnie z ostatniey choroby. Królewiczowstwo Następstwo tronu puszczaiąc Drottningholm, rozkazali znaczną kwotę pieniędzy rozdać tamecznym ubogim na pomnożenie potrzeby podczas zimy. Seym zakończył narade względem oznaczenia wartości monety Szwedzkiey. Na prośbę Stanów wyznaczył Król potrzebną kwotę pieniędzy na zrobienie nowego gościńca z Wermeland do Norwegii. Posiedzenia Seymu zakończone bydź maią d. 15 Grudnia. — Posąg Lu[illegible] w [illegible] odsłoniony został z naywiększą uroczystością.

DODATEK
DO N^ro 90.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 LISTOPADA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk: na O° R.	Therm: czyli stop. zim. i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
List:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 4, 724	+ 4. 6	87	Zachodni mocny	Pochmurno	
27	„ 4, 143	+ 6 5	85	„ „	Chmury	
7. 3	„ 4, 124	+ 6. 7	85	„ „	Pochmurno	
9	„ 4, 190	+ 1 6	98	„ średni	Pogoda z chmur:	
7	27 3, 990	+ 0. 2	9[illegible]		Pochmurno	
8. 12	„ 3, 905	+ 4. 0	93	Zachodni słaby	„ „	
3	„ 3, 831	+ 5. 6	88	Półn: Za. średni	„ „	
9	„ 3, 134	+ 1. 2	93	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
7	27 3, 206	+ 0. 9	90	Zachodni średni	Pogoda z chmur:	
9. 12	„ 3, 538	+ 3. 2	90	„ wicher	Pochmurno	
3	„ 3, 707	+ 4. 0	85	„ mocny	„ „	Deszcz
9	„ 3, 824	+ 1. 6	86	Połud: Za. mocny	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Wiednia d. 4 Listopada.

Z Naywyższego Rozkazu zawdziana zostanie na dni 18 żałoba Dworska po zmarłey J. K. Wysokości Wielkiey Xiężnie Heskiey Ludwice Henryce Karolinie.

N. Cesarz Jmć udzielić raczył Kapitanowi okrętowemu i Pułkownikowi Michałowi Accurti order 2giey klassy Żelazney Korony, i przez wzgląd na iego zasługi wynieść do stanu Baronowstwa w Cesarstwie Austryackim. Daley Nayiaśnieyszy Pan udzielił Ambassadorowi swoiemu przy Stolicy S. Hr. Lützów wielki krzyż orderu Kr. Węgierskiego S. Szczepana, a Kr. Pruskiemu Dr. Hempel krzy kawalerski Ces. Austryiackiego orderu Leopolda.

Z Berlina d. 3 Listopada.

N. Król Jmć darował tuteyszemu Uniwersytetowi dwa popiersia, z których iedno wystawia J. K. Mość, a drugie s. p. Fryderyka II. Oba ustawione są w wielkiey sali Uniwersytetu.

Przybyli tu Kr. Angielski nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy Dworze naszem, P. Brook Taylor z Londynu i Ces. Rossyyski Szambelan i Radca Stanu Xżę Galiczyn gońcem z Petersburga.

Z Drezna d. 25 Października

N. Król Jmść powrócił tu dnia 22go z przedsięwziętey do niższey Luzacyi podróży. Wszędzie odbierał J. K. M. podczas tey podróży dowody nayszczerszey i naywiernieyszey przychylności.

Xiężna Amalia Augusta Saska powróciła tu dnia 21 z przedsięwziętey dnia 7 b. m. do Lipska i Altenburga podróży.

Na ostatnim Lipskim jarmarku znaydowało się wiele Azyiatyckich szalów i bursztynów do cybuchów.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 12 Listopada r. b. JP. Franciszek Lebesnier Atleta Królewskiey Akademii Sztuk pięknych w Paryżu w swoim przeieździe do Warszawy, będzie miał zaszczyt po raz czwarty okazać dowody *Swoiey nadzwyczayney siły* i przedstawić *Mimiczno-Plastyczne Widowisko*, które składa się z Sztuk dotąd tu ieszcze niewidzianych. Poprzedzi zabawna Komedja w 1 akcie, oryginalnie we Lwowie napisana, pod tytułem: *To co innego*, czyli *Dla tego się żenie aby przyyść do rozumu.*

Dnia 9 *i* 10 *Listopada* 1829 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	16	—	15	—	14	—	11	—
— Żyta	12	—	10	—	9	15	9	—
— Jęczmienia	8	15	7	15	7	—	—	—
— Grochu	11	—	10	15	10	—	—	—
— Owsa	5	—	4	24	4	15	—	—
— Jagieł	17	—	16	—	14	15	14	—
— Rzepaku	23	—	16	—	15	—	—	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 372 Ciągnieniu dnia 11 Listopada 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

60. 76. 1. 12. 83.

Przyszłe 373 Ciągnienie dnia 18 Listopada 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 6 i 9 b. m. zapadłych, do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 23 b. m. i r. od godziny 10tey ranney w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, rozpocznie się i kontynowaną będzie Publiczna Licytacyia, na wypuszczenie w dzierżawę młynów Rządowych Krakowskich gòrny i dolny zwanych, teraz na nowo i zupełnie wyrestaurowanych. Dzierżawa ta zaczynać się ma z dniem 1go Grudnia r. b. i trwać będzie do dnia ostatniego Maja 1836 r. to iest przez lat sześć i miesięcy sześć. Cena pierwszego wywołania, która ma stanowić Czynsz roczny w ratach kwartalnych naprzód do Kassy Główney wpływać maiący ustanawia się z obydwóch tych młynów w Summie 18,000 Złp o ile wyżey ta summa przez plus ofſerencyią podniesioną zostanie w takim stosunku Dzierżawca za półrocze to iest od 1go Grudnia r. b. do ostatniego Maja r. 1830 równie w ratach kwartalnych Anticipative zapłaci. Chęć Licytowania maiący złoży w czasie Licytacyi na Vadium 10tą część Summy szacunkowey i dopełni toż Vadium o tyle, o ile dziesiątey części summy wylicytowaney odpowiadać winno. Dla uprzątnienia wszelkich niedogodności między sąsiedzkiemi młynarzami wydarzać się zwykłych wypuszczonym będzie plus licytantowi młyn Mydlnicki z dniem 1go Stycznia r. p. za summę rocznego Czynszu 4000 Złp. to iest za taką iak teraźnieyszy Dzierżawca Dziedzicowi młyna Mydlnickiego opłacał, przeto istotnym iest obowiązkiem plus licytanta młynów Krakowskich obiąć w Dzierżawę młyn Mydlnicki od tey

samey daty i pod warunkami, iakie zostaną przepisanemi. Przyszły Dzierżawca młynów tak Krakowskich iako i Mydlnickiego na zabezpieczenie Skarbu w opłacie Czynszu, iako też całości rekwizytów młyńskich i mogące bydź zrządzonemi szkody Skarbowi złoży albo w gotowiznie, lub też fidejussoryczną kaucyą rocznemu Czynszowi odpowiadaiącą. Reszta warunków każdego czasu udzielanemi będą chęć Licytowania maiącym.

W Krakowie dnia 10 Listopada 1829 r. *Grodzicki.*
Gadomski, Sekr: Wydz.

Dyrekcyia Policyi &c.

Gdy Senat Rządzący, w rozwiązaniu prośby Starszych Cechu Rzezników tuteyszych, na słusznych opartey powodach, cene iednego funta mięsa wołowego grubszego do groszy Polskich sześciu, a z bydła drobnieyszego do groszy Polskich pięciu, na miesiąc Listopad r. b. Uchwałą z dnia 4 b. m. i r. do Nru 4946 D. G. S. podwyższył, Dyrekcya przeto Policyi rozporządzenie wyżey powołane do wiadomości publiczney podaie.

W Krakowie dnia 7 Listopada 1829 r. Dyrektor Policyi: *Mieroszewski.*
Paprocki, S. D. P.

Pisarz Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica z Widermachem w ulicy Floryańskiey w Krakowie pod L. 543 w Gminie mieyskiey stoiąca, od wschodu z tyłami Kamienicy P. Jordana, od południa z Kamienicą P. Tomasza Rostafińskiego, i tyłami P. Piotra Wiżeńskiego, od zachodu frontem z ulicą Floryańską, a od północy z Kamienicą WW. Radwańskich granicząca prawem własności do Sukcessorów po ś. p. Ignacym i Joannie z Ulrychów Polcerów należąca, przez publiczną Licytacyią sprzedaną zostanie, a to na satysfakcyią summ Złp. 2400 z prowizyami i kosztami obligiem urzędowym z dnia 13 Listopada 1829 r. w dniu 14 Listopada 1820 r. vol: III. księgi intabulacyiney i extabulacyiney folio 268 Nro 472 dawney i teraźnieyszey hipoteki zabezpieczoney P. Jakòbowi Most O. M. K. należącey, tudzież summy Złp. 1751 z prowizyami obligiem urzędowym z dnia 1 Września 1827 r. vol: VI. ingrossacyiney folio 964 Nro 295 zaintabulowaney P. Janowi Smieszkiewiczowi O. M. K. należącey się.

Zaięcie nieruchomości przez P. Teodora Jaworskiego Komornika Sądowego dnia 12 Sierpnia 1828 r. dopełnione, i akt zaięcia w myśl Art: 85 Ustawy exekucyiney w wykazie hipotecznym dnia 24 Września 1828 r. do Nru 498 w treści umieszczonym został. Sprzedaż popiera P. Michał Strożecki Adwokat pełnomocnik wierzycieli. Cena szacunkowa przez w sztuce biegłych w myśl wyroków Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu między temiż stronami w dniu 28 Października 1828 r. i Sądu Appellacyinego w dniu 17 Grudnie 1828 r. ocznie zapadłych w Summie Złp. 14,871 ustanowiona. Warunki zaś Licytacyi podobnież wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 7 Października 1829 r. ocznie i zgodnie zapadłemi prawomocnemi zatwierdzone, są następuiące:

1) Cena szacunkowa pierwszego wywołania ustanowioną iest w summie Złp. 14,871 z wolnością zniżenia teyże o 1/3 część na trzecim terminie Licytacyi, gdyby nikt powyższey ustanowioney nieofiarował.
2) Chcący licytować złoży 1/10 część, to iest Złp. 1487 iako vadium, które w razie niedopełnienia warunków utraci i nowa Licytacyia na iego szkodę, a nigdy na zysk przedsięwziętą zostanie.
3) Popieraiący Licytacyią wolni są od złożenia vadium.
4) Widerkauffy ieżeli się iakie okażą, tudzież czynsz ziemny ieżeli się należy do opłacenia, zostaną przy nieruchomości o ile w klassyfikacyi umieszczone będą.
5) Podatki zaległe zapłaci nabywca natychmiast, tudzież a conto należytości popieraiącym to iest Złp. 1000 Jakòbowi Mostowi, Złp. 700 Janowi Smieszkiewiczowi w dniach 14 od dnia Licytacyi i upłaty te w summie szacunkowey straci.
6) Koszta popierania Licytacyi zapłaci nabywca do rąk popieraiącego Adwokata P. Michała Strożeckiego natychmiast po doręczeniu wyroku takowe przysądzaiącego.
7) Nabywca zaraz po Licytacyi złoży połowę summy z licytacyi wynikłey z potrąceniem kwot zapłaconych P. Mostowi Złp. 1000 i P. Smieszkiewiczowi Złp. 700 i zaspokoionych wszelkich zaległych podatków i kosztów, ma złożyć do Depozytu Sądowego; drugą zaś połowę przy sobie zatrzyma aż do skutku klassyfikacyi, po nastąpieniu któ-

rey wierzycielom użytecznie umieszczonym wraz z procentem po 5/100 od daty nabycia zapłaci.

8) Na pierwszym iednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa zaofiarowana zostanie.

Termina do takowey Licytacyi od godziny 10 rano odbyć się maiącey ustanawiaią się:

Pierwszy dnia 22 Stycznia)
Drugi dnia 23 Lutego) 1830 roku.
Trzeci dnia 26 Marca)

Wzywaią się przeto na takową Licytacyią na Audyencyią Trybunału I. Instancyi. W.M. Krakowa i j go Okręgu pod L. 106 w Krakowie w domu od godziny 10 rano posiedzenia swe odbywaiącego wszyscy chęć kupienia maiący, a zarazem prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym obiętych, wzywaią się wszyscy iakiekolwiek prawo rzeczowe maiący, aby pod rygorem prekluzyi a pierwszym terminie Licytacyi złożyli na Audyencyą Wysokiego Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 9 Listopada 1829 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

Assessor Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Kommisarz upadłości w handlu Dawida Kliegel, w myśl Artykułu 40 i następnych Kod: Handl: Ks III. wzywa wszystkich wierzycieli upadłey massy a mianowicie: Jerzego Tomki w Białey, Fryderyka Ertel, C. G. Juliana Majer, C. F. Hertzog w Wrocławiu, Julianaa Kasali, Hammer et Karis, J. M. Forster w Wiedniu, Heiligera et Comp: w Stetinie, Franciszka Majer w Peście, Franciszka Maynaron w Trieście, Fischer et Comp., Kirchmajer et Sohn, Floryana Leiter, Jakoba Horewitza, Franciszka Bauer, Antoniego Schwartz, Butkowskiego i Leibla Torbe w Krakowie, aby w dniu 3cim Grudnia r. b. o godzinie 9 przed południem w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 105 przed Delegowanym Assessorem Trybunału stawili się i podali potroyną listę osób do zamianowania Syndyków tymczasowych massy upadłey.

W Krakowie dnia 3 Listopada 1829 r. F. *Dudrewicz*, Assesor Tryb.

W dniu 13 Listopada r. b. o godzinie 9tey z rana w Krakowie w Gmachu Sukiennice odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey Licytacya, zatradowanych ruchomości, iako to, mebli i sprzętów domowych, klawikordu, zegaru, i t. d. niemniey towarów bawełnianych. *Item* w dniu 17 Listopada r. b. o godzinie 3ciey po południu w Krakowie na Kazmierzu w Żydowskiem mieście w Domu pod L. 18 odbędzie się Licytacya, na wydzierżawienie dochodów, z 1go Piętra tegoż Domu, na lat 3 po sobie idących poczynaiąc od dnia 1go Stycznia r. 1830. Warunki do Dzierżawy przed rozpoczęciem się Licytacyi zapublikowane zostaną.

W Krakowie dnia 9 Listopada 1829 r. H. *Salomoński*, Kom. Sąd.

Bractwo Miłosierdzia niniejszym Obwieszczeniem uwiadomia Powszechność, że czyniąc zadosyć Ustawom i wszelkim Ordynacyom ściągaiącym się do porządku w przedaży Fantow in Monte pietatis zastawionych, a wczasie w tychże Ustawach i Ordynacyach wyznaczonym nie wykupionych, postanowiło tego rodzaiu fanty podać na publiczną Licytacyią, postarawszy się wprzody, aby każdy wszczególności Fant przez Osoby przysięgłe otaxowany był, a takowa taxa z podpisem taxuiącego w xięgę na to przygotowaną wpisana została, która to Licytacyia w domu Miłosierdzia w Sali do schadzek Brackich przznaczoney odbywać się będzie dnia 16 miesiąca Listopada 1829 r. o godzinie dziewiątey do pierwszey. Fanty maiące bydź licytowane znayduią się takowe: kleynoty, złote, srebne, korale wszelkiey wielkości, suknie mężkie i kobiece, wieyskie sukmany, gorsety, szalowki, bielizna.

Ostrzegaią się właściciele wymienionych fantów 1mo że ktoby sobie nie życzył, aby jego fant na Licytacyi przedany był, wolno mu go będzie wykupić, a to przez ten cały przeciąg czasu, który się od daty obwieszczenia teraźnieyszego, aż do dnia Licytacyi wyznacza, sam tylko dzień Licytacyi wyiąwszy. 2do że to wszystko co Licytacyia nad kwotę daną ex Monte Pio wyżey podniesie, wrócone właścicielom zostanie, nadwyżka, o którą się właściciel w 6 lat niezgłosi, stanie się Bractwa własnością.

Działo się w Domu Brackim na zwyczayney Schadzce dnia 2 Października 1829 roku

Piekarski, S. B.
Strzelbicki.